Komputery dla samorządu czy mieszkańców?

„Teraz mam hita” - takimi słowami burmistrz Arseniusz Finster na konferencji prasowej rozpoczął przedstawianie szczegółów projektu, który dostał dofinansowanie unijne w wysokości prawie 1,5 mln złotych. Udział miasta to ponad 275 tys. zł.

Unijny projekt dla Chojnic

Nazywa się on: „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu mieszkańców Chojnic”. Ma „zapewnić dostęp do szerokopasmowego Internetu, niezbędnego sprzętu i oprogramowania przy zapewnieniu odpowiednich warunków jego użytkowania i pomocy technicznej przy instalowaniu sprzętu w domu i instytucjach”. Zgodnie z wnioskiem, w ramach projektu zakupione zostanie 225 sztuk zestawów komputerowych wraz z oprogramowaniem. Większość, czyli 175 sztuk, ma trafić do takich placówek samorządowych, jak szkoły, biblioteka, ośrodek profilaktyki rodzinnej i przedszkole. Pozostałe 50 sztuk będzie przekazane gospodarstwom domowym, które spełniają kryterium dochodowe upoważniające do otrzymania wsparcia w ramach systemu pomocy społecznej. Skorzystać mają na tym programie dzieci i młodzież ucząca się, z rodzin o trudnej sytuacji materialnej oraz rodziny zastępcze. Program obejmuje ponadto zakup 61 drukarek, z czego 50 trafi do mieszkańców Chojnic; szkolenia dla 50 osób; serwis, ubezpieczenie oraz bezpłatny dostęp do Internetu przez 3 lata. Kosztować też będzie obsługa projektu przez kierownika, księgową i 10 opiekunów.

Używane komputery dla chojniczan?

Jeśli będzie duże zainteresowanie ze strony chojniczan, możliwe jest zwiększenie komputerowej puli „indywidualnej”, kosztem „samorządowej”. Decyzję o przydziale sprzętu będzie podejmowała specjalna komisja. Burmistrz Arseniusz Finster przyznał, że za pieniądze unijne dokonane będzie odnowienie zasobu komputerów w samorządowych placówkach, które wcześniej kupowano za budżetowe pieniądze. Nie ma jeszcze pomysłu, co zrobić ze zbędnymi komputerami, które pojawią się w wyniku tej akcji.

Jak to się robi poza Chojnicami

Jak inne samorządy w Polsce biorące udział w programie „Innowacyjna Gospodarka”, działanie 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu e-Inclusion”, wykorzystały pozyskane środki unijne.? Przejrzałem ponad 20 „przypadków” z różnych miejsc kraju, ale nie udało mi się znaleźć podobnego do chojnickiego. Z reguły wszystkie komputery trafiają do ubogich rodzin. Spora część środków bywa wykorzystywana na inwestycje w infrastrukturę „internetową”. Oto przykłady. Podane kwoty zawierają 85% dofinansowania i 15% udziału własnego.

Urząd Marszałkowski województwa lubelskiego wraz z 2 powiatami i 47 gminami za 18,4 mln zł zakupi 2795 laptopów dla mieszkańców i 306 dla wiejskich bibliotek i domów kultury. Wszystkie będą miały bezpłatny dostęp do Internetu przez 8 lat. Po 3 latach nastąpi wymiana komputerów na nowe.

Gmina Opole Lubelskie (ponad 18 tys. mieszkańców) przekaże 200 rodzinom komputery z darmowym dostępem do sieci. Rozbuduje także infrastrukturę informatyczną. Łączny koszt – 1,5 mln zł.

Miasto Biała Podlaska (ok.58 tys. mieszkańców) za 2,6 mln zł zakupi, zainstaluje i będzie konserwować łącze internetowe dla 2000 rodzin. Z bezpłatnego internetu będą mogli korzystać do końca 2017 roku. Planowane jest też powstanie lokalnego portalu społecznościowego.

W Świdnicy (ok. 60 tys. mieszkańców) 200 rodzin otrzyma zestawy komputerowe oraz bezpłatny Internet przez 3 lata. Kosztować to będzie łącznie 1,3 mln zł. Następne 5 lat darmowego dostępu do sieci dla tych rodzin za 800 tys. zł, funduje wyłącznie budżet miasta.

Gmina Borzęcin w woj. małopolskim, licząca ok. 8,5 tys. mieszkańców, ma do wydania prawie 2,5 mln zł. Przeznaczone są na komputery z dostępem do Internetu dla 150 rodzin, wybudowanie sieci internetowej w technologii radiowej z 11 masztami nadawczymi i centralą w Gminnym Ośrodku Kultury.

(je)